

Sygn. akt I CSK 598/22

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie z wniosku P. [...] Spółki Akcyjnej w L.
z udziałem K. K.
o stwierdzenie zasiedzenia,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 31 stycznia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki
od postanowienia Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 3 marca 2021 r., sygn. akt I Ca [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od skarżącej na rzecz wnioskodawcy 240 (dwieście
czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną uczestniczki K. K. od postanowienia Sądu Okręgowego w Z. z dnia 3 marca 2021 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie

i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została spełniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni (por. m. in. postanowienia SN z dnia 8 marca 2002 r., sygn. akt I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100, z dnia 10 stycznia 2003 r., sygn. akt V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała, że Sąd drugiej instancji nie uzasadnił postanowienia w sposób pozwalający na prawidłową kontrolę instancyjną, w orzecznictwie Sądu Najwyższego zaś wykreowano instytucję prawną służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, niemającą umocowania w przepisach prawa i bez odniesienia się do naruszenia zasady *numerus clausus* praw rzeczowych przez kreowanie służebności nieistniejącej w Kodeksie cywilnym, co nie jest dopuszczalne w świetle zakazu wykładni prawotwórczej, pierwszeństwa dla wykładni literalnej, zasady zaufania obywateli do państwa, zasady demokratycznego państwa prawa. Podniosła też okoliczność, że aby doszło do zasiedzenia służebności

odpowiadającej treści służebności przesyłu, zasiadający, zgodnie z art. 172 k.c. w zw. z art. 285 k.c. w zw. z art. 292 k.c., musi mieć świadomość zasiadywania takiego prawa, oraz wątpliwość co do możliwości zasiedzenia przedmiotowej służebności przez wnioskodawcę jako następcę prawnego podmiotu, który wybudował przedmiotowe urządzenia elektroenergetyczne.

Argumentacja przedstawiona przez skarżącą nie przekonuje, że doszło w niniejszej sprawie do rażącego naruszenia prawa, skutkującego oczywistym uzasadnieniem skargi w ustalonym stanie faktycznym przez Sąd drugiej instancji. Wręcz przeciwnie, twierdzenia autora skargi kasacyjnej zawarte w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazują na jej oczywistą bezzasadność.

Zarzut dotyczący niedostatków uzasadnienia może zostać uwzględniony jedynie wtedy, kiedy przy jego sporządzaniu doszło do uchybień podstawowych, które uniemożliwiają odtworzenie toku rozumowania sądu prowadzącego do wydania kontrolowanego rozstrzygnięcia (wyrok SN z dnia 13 listopada 2020 r., sygn. akt IV CSK 116/19, www.sn.pl). Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, wbrew twierdzeniom skarżącej, poddaje się kontroli kasacyjnej, możliwe jest prześledzenie toku rozumowania Sądu Okręgowego i ocena trafności rozstrzygnięcia wynikającego z tego rozumowania.

Odnosząc się do rzekomej kreacji w judykaturze Sądu Najwyższego służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, należy zauważyć, że art. 244 § 1 k.c. od początku obowiązywania wśród ograniczonych praw rzeczowych wymieniał m.in. służebność. Ustawodawca w art. 285 § 1 k.c. zdefiniował służebność gruntową poprzez wskazanie jej cech, a nie wymienienie zamkniętego jej katalogu, więc oczywistym jest, że służebnością gruntową jest każda wpisująca się w tą definicję służebność i to właśnie orzecznictwu pozostawiono każdorazowe jej dookreślenie w wyniku jej zaistnienia w określonym stanie faktycznym. Nie dochodzi zatem do jurekcyjnego wykreowania służebności, np. odpowiadającej cechom czy treści służebności przesyłu, a do jej sprecyzowania w praktyce. To, że po raz pierwszy orzecznictwo dookreśla służebność gruntową w danym momencie, nie oznacza, że dochodzi wówczas do jej kreacji – polega to

przecież na odczytaniu przepisu i dookreśleniu tej służebności gruntowej w konkretnym stanie faktycznym, co nie zmienia charakteru tej służebności – nadal pozostaje służebnością gruntową.

Tym samym nie budzi też jakichkolwiek wątpliwości możliwość nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie, na co wyraźnie wskazał ustawodawca w art. 292 k.c. – również obowiązującego od początku uchwalenia Kodeksu cywilnego, zatem znajduje to w oczywisty sposób umocowanie prawne.

Co się tyczy zaś świadomości zasiadywania prawa przez zasiadającego i towarzyszącemu temu zarzutowi całkowicie błędnego założenia o kreacji służebności w orzecznictwie, to zasiadający miał świadomość nabywania służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesylu, zaś dopiero później (w 2008 r.) ustawodawca sprecyzował ją jako służebność przesylu. Wręcz wspierają to dostrzeżone przez skarżącą zasady zaufania obywateli do państwa, demokratycznego państwa prawa, a także – co się z tym wiąże, ale czego skarżąca już nie nadmieniła – zasada ochrony praw nabytych.

Nie ma też wątpliwości co do możliwości zasiedzenia spornej służebności przez wnioskodawcę jako następcę prawnego podmiotu, który wybudował przedmiotowe urządzenia elektroenergetyczne. To właśnie z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, do którego skarżąca ma zastrzeżenia, wynika, że wnioskodawca sprostą obowiązkowi z art. 6 k.c. i wykazał na podstawie protokołu sprawdzenia stanu linii kablowej, a także dokumentów eksploatacyjnych, iż na nieruchomości skarżącej uczestniczki istniała co najmniej 15 grudnia 1981 r. – skonkretyzowana w uzasadnieniu – linia napowietrzna i najpóźniej w tej dacie przystąpiono do jej eksploatacji. Sąd powołał się na opinię biegłego sądowego oraz na orzecznictwo, które jednoznacznie wskazuje na dopuszczalność doliczenia czasu posiadania przez poprzedników prawnych przedsiębiorcy przesylowego, a także dotyczące możliwości nabycia przed wejściem w życie przepisów dotyczących przesylu przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesylu. Sąd podał też, że z kolejnej opinii biegłego, z zakresu urządzeń elektroenergetycznych, wynika, że przedmiotowa linia nie zmieniła swojego położenia i przebiegu, a jej przebudowa w postaci wprowadzenia nowego

słupa stanowiła jedynie zmianę strukturalną i funkcyjną nie zmieniając jej przebiegu. Tych okoliczności faktycznych i prawnych skarżąca nie zdołała skutecznie zakwestionować, a ponadto mając na względzie obecne stadium postępowania należy wskazać, że ustawodawca wyraźnie uregulował w art. 398¹³ § 2 k.p.c., iż w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia; ponadto podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c.